

Cześć!

Jestem Samuel. Mam 8 lat i mieszkam w Kiberze – to taka dzielnica Nairobi, miasta, które jest stolicą Kenii. Bardzo się ucieszyłem, kiedy dowiedziałem się, że wyruszyliście w podróż w poszukiwaniu tego, co w życiu jest ważne. Dlaczego się ucieszyłem? Ponieważ ja też tego szukałem! Kiedy żyje się bardzo biednie i wielu rzeczy brakuje, nie jest łatwo. Ale przyglądałem się osobom, które wyglądają na szczęśliwe i wytrwale dążą do tego, by zmienić swoje życie na lepsze. I wiecie, co odkryłem? Chyba wiem, co łączy tych wszystkich ludzi! Oprócz wykonywania swoich obowiązków, robią to, co sprawiało im radość. Rozwijają swoje zainteresowania, nawet wtedy, kiedy ich pasje wydają się dziwne. Tutaj w miejscu, w którym często brakuje wody do mycia, można tańczyć w balecie lub grać w teatrze.

Pewnie jak pomyślicie o balecie, od razu macie przed oczami bardzo szczupłe baletnice, tańczące w tiulowych spódniczkach. Tak oczywiście wygląda balet profesjonalistów. Ale nie trzeba być zawodowym tancerzem, żeby ćwiczyć balet i kochać to zajęcie.

Chcę Wam pokazać moich znajomych, z którymi tańczymy w zespole baletowym, oraz naszego wspaniałego nauczyciela Mike'a. Na filmie niestety mnie nie ma, ponieważ kiedy było robione nagranie, nie było mnie w szkole. Opowie Wam o tym wszystkim mój kolega Byron. Sami zobaczcie!



Wszyscy w zespole kochamy tańczyć. Taniec pozwala nam zapomnieć o wszystkich problemach i trudnościach, które mamy. Po lekcji baletu czuję, że skoro tak wytrwale ćwiczę robienie szpagatu, to przecież mogę z taką samą konsekwencją uczyć się matematyki.

Dlatego właśnie mówię Wam: najważniejsze jest mieć zainteresowania i rozwijać je. To dodaje skrzydeł, kiedy możemy na różne sposoby pokazać, co mamy w sobie i co kochamy. Kiedy robimy to, co kochamy, mamy więcej energii do innych działań!

*Pozdrawiam Was serdecznie
Samuel*